

# Kacper HTA, R.I.P (feat Angelika Anozie)

A gdy ostatni dzwon zabije  
Opuścisz wtedy swą rodzinę  
I wydasz ostatni dźwięk  
Jestem tu  
Choć ...  
Pamięć o tobie nie zaginie  
Przytulmy się dzisiaj  
Ostatni raz

Kolejny raz  
Pomyślałem ziom, rozsupłam Ci ten świat  
Wtedy wrzask i telefon  
Ni możemy uwierzyć  
Miał 44 lata  
Jeszcze wiele miał przeżyć  
Czemu Bóg nam przeszył serca czarną nicią  
Nie mogę się pozbierać Do dziś,  
Groby ciągle milczą  
Modues  
Mądrzy ci, co żyją  
Moje życie kur\* jest .. chwilą  
Kochajmy bliskich  
Najgorsza rzecz  
Panie świeć nad jego duszą  
Demonie precz  
Łzy matek które muszą tu kur\* przejść  
Ale w życiu swą cenną dusza uwierzyć chcę  
Tamten dzień zapamiętam po życia kres  
Czarny kruk, tak już jest  
musimy przejść też  
Musimy mieć gest  
I pamiętać tych których nie ma  
Na pewnej kwestii nie istnieje cena

A gdy ostatni dzwon zabije  
Opuścisz wtedy swą rodzinę  
I wydasz ostatni dźwięk  
Jestem tu  
Choć ...  
Pamięć o tobie nie zaginie  
Przytulmy się dzisiaj  
Ostatni raz

Mój dom z dziecięcych lat  
Z tych Pięknych laty  
Fotografia i stara klisza  
Uwierzę w nas  
dotykałem gwiazd  
Tak myślałem siedząc na barana  
Krzysiu, tęsknimy wszyscy: babcia i mama  
To co było złe nikt nie będzie wypominał  
Pomyśl kiedyś przyjdzie taka chwila  
Ujrysz swego syna  
Zostawiłeś ślad po sobie  
Wiem ze patrzysz na nas z góry  
Chociaż leżysz tam w grobie

..  
Milczy po kolejny słowie  
Smutno gdy na zakręcie umiera człowiek  
Umiera bliski  
Czasem członek rodziny  
Wtedy przeklinamy świat  
Nieba nienawidzimy  
Musimy być bardzo silni, jebane życie

Gdy płoną znicze, słyszysz grobową ciszę

A gdy ostatni dzwon zabije  
Opuścisz wtedy swą rodzinę  
I wydasz ostatni dźwięk  
Jestem tu  
Choć ...  
Pamięć o tobie nie zaginie  
Przytulmy się dzisiaj  
Ostatni raz